

Sygn. akt **V Ca 1219/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<b>SSO Ewa Cyle (spr.)</b>
Sędziowie:	SSO Bożena Miśkowiec SSR del. Joanna Machoń
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Misiejuk

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko **T. B.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 27 lipca 2012 r., sygn. akt I C 386/11

1. oddała apelację;

2. zasądza od T. B. na rzecz Banku (...) S.A. w W. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt V Ca 1219/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 sierpnia 2011 r. powód, Bank (...) S.A. w W., wniósł o zasądzenie od pozwanego, T. B., kwoty 36.283,49 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 1,5 krotności stopy odsetek ustawowych liczonych od kwoty 30.000 zł od dnia 19 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów sądowych według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w G. nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 12 września 2011 r. wydanym w sprawie II Nc 150/11 uwzględnił powyższe żądanie w całości.

Nakaz ten w całości zaskarżył pozwany wnosząc zarzuty i wskazując, iż limit zadłużenia 30.000 zł spłacił ponad dwukrotnie, powód, po zmianie w 2002 r. przez pozwanego pracy na gorzej płatną nie wyraził zgody na przekształcenie

istniejącej pożyczki ani też na udzielenie pozwanemu pożyczki na spłatę pożyczki opisaną w pozwie, a nadto nakazano pozwanemu na generowanie ruchu na rachunku bankowym.

Na rozprawie w dniu 24 lipca 2012 r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie wnosząc o oddalenie powództwa w całości, wskazując, iż wobec braku regularnych zasileń konta przez pozwanego, przewidzianych w § 1 ust. 2 umowy pożyczki, nie powinno dojść do prolongaty umowy, że powód nie odstąpił od umowy zgodnie z § 14 w/w umowy, a nadto, że dochodzona należność jest przedawniona. Jednocześnie strona pozwana podniosła brak świadomości co do istnienia zadłużenia wobec tego, że korespondencja była kierowana na niewłaściwy adres, tj. nie na adres w Ł..

***Wyrokiem z dnia 27 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w G. utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 12 września 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 356/11 i orzekł o kosztach procesu.***

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 8 lutego 2010 r. powód, Bank (...) S.A. w W., zawarł z pozwanym, T. B., umowę pożyczki w (...) nr (...) w ramach umowy rachunku bankowego nr (...) - (...) - (...) - (...) zawartej w dniu 2 stycznia 2001 r.

Zarówno w umowie pożyczki, jak i w umowie rachunku bankowego, wskazano jako adres pozwanego G., I. (...).

W ramach umowy pożyczki, zgodnie z jej § 1 i § 3, powód upoważnił pozwanego do zadłużania się na w/w koncie bankowych do wysokości limitu wynoszącego 30.000 zł, zaś pozwany zobowiązał się do regularnego zasilania E., tj. nie rzadziej niż raz na 3 miesiące.

Według § 1 ust. 2 i § 4 ust. 1 w/w umowy termin spłaty pożyczki upływał w ostatnim roboczym dniu 7 lutego 2002 r., przy czym po zakończeniu tego okresu powód automatycznie umowę miał prolongować na następne i kolejne dwunastomiesięczne okresy, zachowując dotychczasową wysokość limitu pod warunkiem, że powód nie naruszył warunków umowy, a z analizy konta wynikało, że dotychczasowy limit może zostać utrzymany, z jednoczesnym wskazaniem, że w przypadku owej automatycznej prolongaty nie był sporządzany aneks do umowy.

Zgodnie z § 4 ust. 2 przedmiotowej umowy bank miał nie dokonywać automatycznej prolongaty umowy jeśli nie zostały spełnione warunki do jej wykonania, pożyczkobiorca najpóźniej w ostatnim dniu terminu spłaty pożyczki pisemnie zawiadomił bank o rezygnacji z uprawnienia do prolongowania umowy, wygasło zabezpieczenie umowy pożyczki tudzież wartość zabezpieczenia uległa w ocenie banku obniżeniu.

W przypadku wstrzymania automatycznej prolongaty umowy pozwany zobowiązany był do spłaty całości zadłużenia w stosownym terminie wynikającym z § 2 umowy, przy czym gdy przyczyną tego wstrzymania był brak możliwości przyznania limitu w dotychczasowej wysokości powód miał zawiadomić pozwanego o wysokości obniżonego limitu z jakim może być prolongowana umowa (§ 4 ust. 3 i 4 zd. 1).

Stosownie do treści § 10 ust. 2 - 4 opisywanej umowy pożyczki od zadłużenia przeterminowanego powód pobierał odsetki w wysokości 1,5 krotności odsetek ustawowych dla należności złotych, naliczane od dnia powstania tego zadłużenia do dnia poprzedzającego jego spłatę, przy czym w przypadku rozwiązania umowy E., w którym została udzielona wzmiankowana pożyczka, nie miały zastosowania przepisy regulaminów E., dotyczące wysokości odsetek naliczanych przez bank po zamknięciu E..

Umowa pożyczki przewidywała m. in. możliwość jej wypowiedzenia przez każdą ze stron z 30 dniowym terminem wypowiedzenia (§ 11 i § 15).

W przypadku wypowiedzenia umowy przez powoda, zgodnie z § 11 ust. 5 zd. 1, pozwany był obowiązany do niezwłocznego zwrotu pożyczki wraz z odsetkami po upływie okresu wypowiedzenia.

Począwszy od sierpnia 2010 r. do sierpnia 2011 r. na rachunku bankowym pozwanego nr (...) nie odnotowano żadnych wpływów, zaś począwszy od września 2010 r. do sierpnia 2011 r. nie odnotowano żadnej aktywności na przedmiotowym rachunku bankowym.

W piśmie z dnia 3 grudnia 2010 r. powód poinformował pozwanego, iż termin obowiązywania w/w umowy pożyczki upływa w dniu 1 marca 2011 r. i brak jest podstaw do jej automatycznej prolongaty wobec braku wpływów od lipca 2010 r.

Powyższa przesyłka nie została przez pozwanego odebrana mimo awizacji.

Pismem z dnia 20 stycznia 2011 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę rachunku bankowego nr (...) z dnia 2 stycznia 2001 r., jednocześnie wzywając pozwanego do spłaty całości zadłużenia.

Powyższe pismo doręczono pozwanemu w dniu 9 lutego 2011 r.

Zadłużenie pozwanego z tytułu w/w umowy pożyczki wyniosło 30.000 zł w zakresie należności głównej, a nadto 5.868,67 zł w zakresie odsetek od powyższej kwoty naliczonych od dnia 1 sierpnia 2010 r. do dnia 18 sierpnia 2011 r. według zmiennej stopy procentowej dla zadłużenia przeterminowanego w wysokości 1,5 krotności stopy odsetek ustawowych oraz 414,82 zł w zakresie stosownych opłat i prowizji.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że powoda i pozwanego łączyła umowa pożyczki do wysokości limitu na kwotę 30.000 zł, a także, że doszło do prawidłowego wykonania zobowiązania po stronie powoda, tj. do przeniesienia na własność pozwanego w/w kwoty pieniędzy, tj. całości limitu.

Sąd I Instancji uznał za prawdziwe także, że pozwany nie zwrócił powodowi tej samej ilości pieniędzy w stosownym terminie. Ów termin, według przedłożonych przez powoda dokumentów, przypadał w 2011 r. Wówczas nastąpiło wypowiedzenie pozwanemu umowy rachunku bankowego, którego tożsamość, mimo rozbieżności w numeracji między pierwotną umową a pismem zawierającym wypowiedzenie przedmiotowej umowy, nie była kwestionowana (na tożsamość tą wskazuje także treść wyciągu z ksiąg banku).

Wobec wypowiedzenia rachunku bankowego, w ramach którego udzielona została umowa pożyczki, Sąd Rejonowy uznał, iż nie doszło do dalszej prolongaty terminu spłaty wzmiankowanej pożyczki, a tym samym pozwany został zobowiązany do spłaty całości zadłużenia.

Sąd Rejonowy wskazał, iż brak było danych jakoby już wcześniej doszło do wstrzymania prolongaty w/w umowy pożyczki czy też jej wcześniejszego wypowiedzenia. W ocenie Sądu Rejonowego bez znaczenia w tym aspekcie był stawiany przez pozwanego zarzut, że powód nie skorzystał z wcześniejszej możliwości odmowy prolongaty umowy pożyczki czy też wypowiedzenia tej umowy pozwanemu.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż tego typu działanie powoda stanowiło swoisty gest względem pozwanego - w ten sposób wierzycelność pozwanego nie została postawiona w stan natychmiastowej wymagalności i pozwany miał czas by swą wierzycelność spłacać stopniowo. Ponadto pozwany mógł skorzystać w zakresie rozwiązania umowy z własnych uprawnień, tj. mógł zgłosić powodowi rezygnację z uprawnienia prolongowania umowy tudzież mógł sam umowę wypowiedzieć. Cennym było dla Sądu Rejonowego stwierdzenie samego pozwanego, który oświadczył w toku postępowania, iż umowy nie wypowiadał, bo musiałby od razu wszystko spłacić.

Sąd Rejonowy wskazał, iż twierdzenia pozwanego o spłacie wierzycelności nie zostały potwierdzone żadnymi dowodami, a ciężar dowodu wyraźnie spoczywał właśnie na stronie pozwanej stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. Tymczasem pozwany, mimo, iż był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedstawił żadnych dokumentów związanych z łączącymi strony umowami pożyczki czy rachunku bankowego, ani też nie wnosił o przedstawienie ewentualnie dalszych dokumentów bankowych, które mogłyby znajdować się w zasobach

powoda. Podobnie zresztą, bez oparcia w jakimkolwiek materiale dowodowym pozostały twierdzenia pozwanego o wymuszaniu na nim przez powoda generowania sztucznego ruchu na posiadanym rachunku bankowym. W ocenie Sądu Rejonowego także i w tym zakresie, mimo spoczywającego na pozwanym ciężarowi dowodowemu, żadne dowody w tej materii - za wyjątkiem zeznań samego pozwanego - nie zostały zgłoszone, w tym nie wnioskowano choćby o przesłuchanie pracowników powoda, z którymi były prowadzone ewentualne rozmowy o sztucznych obrotach na wzmiankowanym rachunku bankowym.

Sąd I Instancji podkreślił, iż bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawał także, brak świadomości pozwanego co do istnienia zadłużenia opisanego w pozwie, w tym wobec kierowania do niego korespondencji na niewłaściwy adres. Sąd Rejonowy podniósł, iż pozwany nie udowodnił w jakim momencie podał powodowi swój adres odmienny od pierwotnie wskazanych w umowach przedłożonych przez powoda.

Sąd Rejonowy wskazał, iż roszczenie strony powodowej wywodzone jest z umowy pożyczki, jaka została zwarta z pozwanym przez powoda, tj. stanowi roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniające się z upływem 3 lat. Mając na względzie, iż termin wymagalności wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki opisanej w pozwie przypadał w 2011 r. i jeszcze w 2011 r. zostało wytoczone powództwo, Sąd Rejonowy uznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia za niezasadny.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał powództwo w całości za zasadne. O wzmiankowanych odsetkach Sąd Rejonowy orzekł uwzględniając art. 481 § 1 i 2 k.c. **Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany** zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości.

Powód złożył odpowiedź na apelację i wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wg norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone rozważania prawne i ich argumentacja zawarta w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku zasługują na pełną akceptację i mogą być przyjęte za własne. Powielanie ich więc w pełnym zakresie na obecnym etapie postępowania nie jest celowe, szczególnie wobec powyższego obszernego przytoczenia treści rozważań Sądu I instancji.

De facto więc przedmiotowa apelacja – nie zawierająca zresztą jasno sformułowanych zarzutów - to ponowna prezentacja punktu widzenia pozwanego, który twierdzi, że spłacił zadłużenie wobec banku i to nawet w wyższej kwocie niż objęta pozwem.

Zdaniem Sądu Okręgowego oczywistym jest, że z mocy art. 6 k.c. na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia powyższej okoliczności. Na aprobatę zasługuje jednak stanowisko Sądu I instancji, że w toku postępowania nie zostało udowodnione, iż pozwany w istocie dokonał zapłaty dochodzonych przez powoda kwot. W tym zakresie zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 17 grudnia 1996r. ICKU45/96) rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach ( art. 3 § 1 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację jako bezzasadną.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnięto z mocy art. 98 § 1 i 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.